

W jedną noc przez stulecia

Napisano dnia: 2023-05-20 10:52:30



KŁODZKO (inf. wł.). Wszystkie realizacje tematyczne przygotowywane przez Muzeum Ziemi Kłodzkiej, to mieszanka profesjonalizmu i dużej wiedzy osób w nie zaangażowanych. Tak dzieje się od lat, a miniona "Noc Muzeów", w którą placówka się włączyła, była tego kolejnym potwierdzeniem.



Nie od dziś uważam, że Muzeum Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku należy do grupy najlepszych tego typu instytucji subregionalnych w Polsce. Na każdym polu, po którym się porusza w sferze przypisanej działalności, zbiera jak najwięcej owoców swojej pracy, czego potwierdzeniem są np. opinie ze strony zadowolonych uczestników różnych propozycji. W miniony piątek, 19 bm. MZK znowu ich do siebie zaprosiło, "kokietując" możliwością spotkania się nie tylko z ciekawą przeszłością, ale poznania ciekawszej, kulturowej rzeczywistości.

Na początek zebrani odbyli podróż do podjeleniogórskiego Jagniątkowa, w którym, w przepięknym pałacyku mieszkał niemiecki noblista Gerhart Hauptmann. Wyprawę tę odbyli za pośrednictwem filmu dokumentalnego autorstwa Roberta Standy poświęconego relacjom tego dramaturga i powieściopisarza z Polakami tuż po wyzwoleniu. Szczegółowo przybliżył ją mówiący z ekranu prof. Stanisław Lorenz, ówczesny wiceminister kultury, i prelegent Janusz Skowroński z Domu Gerharta Hauptmanna w Jeleniej Górze. Tą część "Nocy Muzeów" w MZK połączono z ekspozycją planszową.

Ciekawym wydarzeniem było pokazanie "żywych obrazów" w wydaniu grupy uczniów Zespołu Szkół Społecznych. Uwspółcześili dzieła niektórych wybitnych malarzy, sami stając się ich postaciami z obrazów, ot taki kontrast przeszłości z terażniejszością. Po drodze do kolejnych doznań tego piątkowego wydarzenia był czas na zobaczenie pięknie odrestaurowanych wnętrz muzealnych, m.in. dzięki uczestnictwu MZK w transgranicznym projekcie Via Fabrilis, czy spojrzenie na niezwykle urokliwą wystawę zegarów - chlubę tego miejsca, albo przybliżającą dzieje Kłodzka na przestrzeni wieków, też sukcesywnie wzbogacaną o kolejne eksponaty.

Nie mogło zabraknąć tej "Nocy" wydarzenia nawiązującego do jubileuszu 60-lecia istnienia Muzeum Ziemi Kłodzkiej; była nim prezentacja studia fotograficznego z ulicy Kościuszki, które za sprawą pięciorga właścicieli po sobie następujących istnieje do dzisiaj i ciągle cieszy się jak najlepszą opinią.

Oczywiście były też inne perełki towarzyszące "Czarno-białemu dziedzictwu", a tak właśnie zatytułowano tę muzealną przygodę, które jeszcze przez jakiś czas pozostaną w przestrzeni tej regionalnej skarbnicy.

(bwb)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA



